

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 13/18 oddalił powództwo Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko pozwanej B. J..

Apelację od wydanego wyroku wniósł powodowy Bank, zaskarżając orzeczenie w całości.

Powód zarzucił wydanemu rozstrzygnięciu naruszenie:

1. przepisów postępowania cywilnego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 245 k.p.c. w zw. z art. 95 ust. 1 prawa bankowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i dokonanie błędnych lub niepełnych ustaleń faktycznych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności poprzez stwierdzenie, iż pomimo przedłożonego wyciągu z ksiąg bankowych, powód nie udowodnił wysokości roszczenia, a także poprzez stwierdzenie, iż pomimo przedłożonego wyciągu z karty kredytowej pozwanego, powód nie udowodnił wysokości roszczenia, a także nie wykazał sposobu powstania zadłużenia,
2. przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegającą na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w braku zbadania relacji pomiędzy zapisami umowy stanowiącej pierwotne źródło roszczenia, a dokumentem w postaci wyciągu z karty kredytowej pozwanego, która to relacja wraz z żądaniem pozwu wyraźnie wskazuje na fakt, iż po stronie pozwanej istnieje niespłacone zadłużenie, co winno prowadzić do wniosku o wykazaniu przez powoda roszczenia co do pełnej jego wysokości,
3. przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie wykazał faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności wysokości zobowiązania, co stoi w sprzeczności z dokumentacją przedłożoną do akt sprawy, a w szczególności wyciągiem z ksiąg bankowych oraz wyciągiem z karty kredytowej pozwanej.

W związku z tak postawionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwot:

- 40.499,02 zł z tytułu należności głównej wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10% w skali roku naliczonymi od dnia 30 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 1.072,51 zł z tytułu odsetek umownych w wysokości 10% rocznie naliczonych od kwoty należności głównej zgodnie z umową do dnia 14 listopada 2016 r.,
- 843,27 zł tytułem odsetek umownych w wysokości 10% rocznie naliczonych od należności głównej za faktyczne opóźnienia w spłacie rat należności głównej za okres od dnia 15 listopada 2016 r. do dnia 29 stycznia 2017 r..

Ponadto skarżący wniósł o zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowania przed Sądem I instancji oraz II instancji. W przypadku stwierdzenia przez Sąd, iż nie zachodzą przesłanki do zmiany wyroku Sądu I instancji, powód wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego oraz apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Podnoszone przez apelującą zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Kwestionowanie rozstrzygnięcia Sądu I instancji opiera się na twierdzeniu strony powodowej, że wykazała skutecznie wysokość wymagalnego roszczenia wobec B. J.. Tymczasem powyższe zarzuty stanowią jedynie gołosłowną polemikę z prawidłową oceną stanu faktycznego i prawnego przez Sąd Rejonowy, które Sąd Okręgowy przyjmuje jako własne.

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy za chybiony. Mianowicie istotą swobodnej oceny dowodów jest sformułowany pod adresem Sądu wymóg rozpatrywania wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, reguły logicznego wnioskowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego oraz zasad doświadczenia życiowego. Ocenę dowodów można zatem skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Natomiast nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie. Żadne takie uchybienia, wadliwości ani mankamenty nie zaistniały po stronie Sądu Rejonowego, wobec czego nie sposób się zgodzić z argumentami skarżącego, zwłaszcza że mają one wyłącznie wydźwięk polemiczny, będący konsekwencją zupełnie odmiennego postrzegania sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dlatego też wyrażona ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Jednocześnie pamiętać trzeba, że wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony. Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że kredytodawca nie udowodnił roszczenia co do wysokości. Powód przedstawił wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 30 stycznia 2017 roku, w którym wskazano, że pozwaną obciąża obowiązek zapłaty w kwoty 42.414,80 zł z tytułu niespłaconego kredytu, w tym odsetek umownych w wysokości 10% rocznie od kwoty 40.499,02 zł do dnia 29 stycznia 2017 roku oraz odsetek umownych w wysokości 10% rocznie od dnia 30 stycznia 2017 roku do dnia faktycznej spłaty kredytu. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, powód nie przedstawił sposobu wyliczenia należności głównej dochodzonej pozwem, a także nie przedstawił sposobu wyliczenia odsetek, a nadto nie udowodnił, że wyliczenie takie znajduje uzasadnienie w treści łączącego strony stosunku prawnego. Do akt sprawy nie złożono wydruku z historii operacji na rachunku bankowym pozwanej służącym do obsługi kary, załączono jedynie wyciągi z rachunku karty kredytowej. Jednakże brak jest materiału dowodowego pozwalającego skontrolować prawidłowości wyliczeń powoda wskazanych w owych wyciągach. Ponadto, jak wynika z przedłożonych wyciągów z rachunku karty kredytowej, stopniowemu zwiększeniu w kolejnych latach miał ulegać limit kredytowy pozwanej z 6.000 zł do 9.000 zł, następnie do 12.600 zł i 15.000 zł. Jednakże powód nie zaoferował Sądowi jakichkolwiek dokumentów źródłowych (umów czy aneksów do nich), z których wynikałaby wysokość pierwotnego limitu kredytowego pozwanej oraz jego podwyższania w kolejnych latach. Ponadto powód nie wykazała także, czego dotyczyła rata odsetkowa (...), która została przeniesiona na rachunek karty kredytowej, nie złożył umowy dotyczącej tego zadłużenia, ani nie wykazał jak została rozliczona.

Tym samym Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowody nie pozwalał na uwzględnienie roszczenia, bowiem wskazane dokumenty budziły wątpliwości w zakresie wysokości roszczenia. Z zaoferowanych przez powoda dowodów w toku postępowania nie sposób ustalić, w jaki sposób powód obliczył kwotę dochodzoną pozwem, a co za tym idzie dowody te nie mogły stanowić wiarygodnego źródła dowodowego.

Również zarzut naruszenia art. 95 ustawy Prawo bankowe nie zasługuje na uwzględnienie. Księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych (art. 95 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zwanej dalej Prawem bankowym). Jednakże moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa powyżej, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w

tym przepisie w postępowaniu cywilnym (art. 95 ust. 2 Prawa bankowego). Wyciąg z ksiąg rachunkowych banku jest dokumentem prywatnym i stanowi on jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Jeżeli dane pismo zostanie uznane za dokument prywatny, to korzysta z domniemania prawdziwości w tym sensie, że tekst zawarty w dokumencie jest niesfałszowany. Dokument prywatny nie dowodzi natomiast materialnej prawdziwości zawartego w nim oświadczenia. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej i rozstrzyga o niej sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. W orzecznictwie przyjęto, że dokumentem prywatnym jest każde pismo będące dokumentem, o ile nie jest ono dokumentem urzędowym, w związku z tym dotyczy to również wyciągu z ksiąg bankowych. Z dokumentem prywatnym nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Dokumenty te z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła (zob. wyr. SN z 3.10.2000 r., I CKN 804/98, L.; wyr. SN z 6.11.2002 r., I CKN 1280/00, L.). Tym samym, w sytuacji gdy pozwana zakwestionowała roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości, a powód, nie przedłożył żadnego dokumentu, który skutecznie potwierdziłby okoliczności opisane w wyciągu z ksiąg bankowych, nadto, gdy wskazana w wyciągu należność głównej jest wyższa, niż umówiona kwota kredytu na karcie, dowód ten Sąd Rejonowy słusznie uznał za niewiarygodny co do wykazania faktu rzeczywistej wysokości zadłużenia pozwanej.

Jak to zostało podkreślone w dotychczasowej części uzasadnienia, dowody w postaci wyciągów z karty kredytowej nie dokumentują w sposób wiarygodny stanu zadłużenia, bowiem opiewają one na różne kwoty i nie zgadzają się numery umów kredytowych. Nie wiadomo również czego dotyczyła rata odsetkowa (...), która została nagle przeniesiona na rachunek karty kredytowej pozwanej. A zatem przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie jest wystarczający do uznania roszczenia za zasadne. Prawidłowe i wiarygodne ustalenie faktów nie jest równoznaczne z korzystnym dla powoda, szczególnie jak strona powodowa dopuściła się zaniedbań w zakresie gromadzenia materiału dowodowego i przedstawiania faktów. Zadaniem Sądu jest ustalenie faktów na podstawie dowodów, które uznał za istotne, czego Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie dokonał w sposób należyty. Podobnie, jak powyżej wskazano, w sposób rzetelny i pełny uzasadnił zaskarżone rozstrzygnięcie. Kwestia oceny przydatności faktów i dowodów nie należy do kompetencji uczestników postępowania, zwłaszcza jeśli są niezadowoleni z orzeczenia Sądu. Prowadzenie postępowania zgodnie z życzeniami strony powodowej nie jest obligatoryjnym zadaniem Sądu, zwłaszcza jak nie znajduje logicznego uzasadnienia. Podobnie jak wyłączenie stron w zakresie obowiązku inicjatywy dowodowej.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że również zarzut naruszenia art. 6 k.c. jest niezasadny. Po pierwsze należy nadmienić, że to na stronach ciąży obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym, wyrażony w treści art. 232 k.p.c., uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu materialnym wyrażony w art. 6 k.c., który nakłada na stronę ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu, w postaci oddalenia powództwa. W tym właśnie kierunku podążył Sąd I instancji, co w realiach kontrolowanej sprawy było działaniem w pełni prawidłowym. Nie sposób też mówić w związku z tym o naruszeniu art. 6 k.c.

Należy podkreślić, że wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, ponieważ na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), a zasada prawdy materialnej nie może przekreślać kontradiktoryjności procesu. Przy takim ujęciu nie było więc żadnych podstaw do działania przez Sąd z urzędu, ani tym bardziej do zastępowania jednej ze stron. Tymczasem strona powodowa ewidentnie nie sprostала swoim obowiązkom, dlatego też nie sposób się przychylić do jej zapatrywań przedstawionych w apelacji. Wprawdzie powodowy bank przedłożył pewne dokumenty, jednakże uczynił to w wybiórczy, dowolny i wygodny dla siebie sposób, w związku z czym te dokumenty nie były kompletne, aby móc przyjąć, że po stronie pozwanej powstało określone zobowiązanie. Tego typu postępowanie nie zasługuje na aprobatę, ponieważ w istocie rzeczy stanowi ono próbę

obejścia ciężących na powódce wymogów dowodowych. Strona powodowa zamiast nakreślenia jasnego i klarownego obrazu wydarzeń poprzestała jedynie na pewnych jego namiastkach, które nie pozwalały należycie odtworzyć losów zobowiązania zaciągniętego przez pozwaną. Na tym gruncie powód przedstawił dokumenty dotyczące różnych umów, w tym wyciągi które opierały na różne kwoty, które jej zdaniem były wystarczające dla uznania zasadności roszczenia. Strona powodowa zaprezentowała uproszczony tok rozumowania, pomijając to, że wspomniane dokumenty powinny oddawać pełen przebieg wydarzeń. Dopiero wówczas możliwym było ustalenie wysokości zaciągniętego zobowiązania pieniężnego przez pozwaną.

Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że strona powodowa nie udowodniła roszczenia co do wysokości. Brak było przy tym jakichkolwiek podstaw do wskazywania stronie powodowej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa. To bowiem interes powodowego banku nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę powodową, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaniedbania w zakresie gromadzenia materiału dowodowego skutkowały trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego oddalającym powództwo.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c..